

**Sygn. akt I ACa 130/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Walentyna Łukomska-Drzymała
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski (spr.)
Protokolant	sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa D. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. akt I C 1357/10

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 97.081,01 złotych obniża do kwoty 48.540,50 (czterdzieści osiem tysięcy pięćset czterdzieści 50/100) złotych, a w pozostałej części uwzględnione powództwo oddala;

b) w punkcie IV w ten sposób, że zasądzone od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 8.472 złote obniża do kwoty 4.236 (cztery tysiące dwieście trzydzieści sześć) złotych;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zanosí wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu za II instancję.

**Sygn. akt I ACa 130/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8.11.2012r., Sąd Okręgowy w Radomiu zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. W. odszkodowanie w kwocie 97.081,01 złotych oraz koszty procesu w kwocie 8.472 złote.

W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że w dniu 14 sierpnia 2009 roku w miejscowości B. doszło do wypadku drogowego, w którym uczestniczył powód D. W.. Sprawcą wypadku była kierująca pojazdem marki A. (...) M. O., która jadąc drogą podporządkowaną nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu quadowi marki S. kierowanemu przez D. W..

W wyniku zdarzenia powód doznał obrażeń ciała i został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala (...) w R., gdzie przebywał w dniach 14 sierpnia 2009 roku do 28 sierpnia 2009 roku na oddziale (...) (...)z rozpoznaniem: złamanie wieloodłamowe kości podudzia prawego, stłuczenie okolicy łędźwiowej prawej. Leczone operacyjne w dniu 18 sierpnia 2009 roku.

Właściciel pojazdu marki A. (...) K. O. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. w W..

Decyzją z dnia 16 września 2009 roku pozwany przyznał powodowi 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją zaś z dnia 28 października 2009 roku pozwany przyznał powodowi tytułem dalszego zadośćuczynienia kwotę 7.000 zł.

Powód ma 22 lata. W dniu 9 czerwca 2009 roku rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej pod nazwą D. S. w przedmiocie naprawy i konserwacji komputerów i urządzeń peryferyjnych oraz naprawy i konserwacji maszyn. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej powód w dniu 9 czerwca 2009 roku zawarł z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę stałą

o wykonywanie prac w zakresie napraw i konserwacji urządzeń elektronicznych - automatów do gier o niskich wygranych. W związku

z doznanymi w wyniku wypadku obrażeniami ciała powód przez okres pobytu w szpitalu nie był w stanie osobiście wykonywać umowy, ani

w terminie wynikającym z umowy dokonywać konserwacji urządzeń objętych umową. W miesiącu sierpniu 2009 roku powód opóźnił się

w wykonaniu usług serwisowych - okresowej konserwacji i przeglądu urządzeń i instalacji - łącznie 4 dni, czym naruszył postanowienia (...) umowy, w usuwaniu awarii urządzeń - łącznie 7 dni, czym naruszył postanowienia (...) umowy. W związku z powyższym (...) Sp. z o. o. obciążyła powoda karami umownymi w łącznej kwocie 97.081,01 zł, w tym na podstawie (...) umowy kwotą 45.304,45 zł i na podstawie (...) umowy kwotą 51.776,56 zł. Powód powyższe kwoty zapłacił (...) Sp. z o.o. w dniu 9 października 2009 roku.

Na wstępie Sąd stwierdził, iż odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 14 sierpnia 2009 roku, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała, w niniejszym procesie była bezsporna. Pozwany

w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność

i przyznał powodowi zadośćuczynienie. Spór natomiast sprowadzał się do ustalenia zasadności i wysokości należnego powodowi odszkodowania.

W myśl art. 361 § 1 k.c, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powołanym przepisie chodzi więc o związek przyczynowy w granicach normalnych następstw pomiędzy zdarzeniem, za które zobowiązany ponosi odpowiedzialność,

a szkodą. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego „przyczyną” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy.

W ocenie Sądu w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym, któremu uległ powód, prowadzący działalność gospodarczą w postaci firmy (...) i skutek którego powód w okresie pobytu w szpitalu i okresie leczenia nie mógł wykonywać konserwacji urządzeń objętych umową z B.-F. Sp z o.o., w związku z czym powstały opóźnienia w ich realizacji, pozostaje szkoda tego właściciela. W myśl bowiem art. 361 § 2 k.c. w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Badając miarę szkody powoda - właściciela D. S., którego przedmiotem działalności jest naprawa i konserwacja komputerów i urządzeń peryferyjnych oraz naprawa i konserwacja maszyn, Sąd wziął pod uwagę hipotetyczny stan faktyczny, jaki by istniał, gdyby do wypadku nie doszło. W takiej sytuacji bowiem powód osobiście wykonywałby zlecenia wynikające z umowy zawartej z (...) Sp. z o.o.

i do opóźnień skutkujących nałożeniem na powoda kar by nie doszło.

W związku z doznanymi zaś w wyniku wypadku obrażeniami ciała powód w miesiącu sierpniu 2009 roku opóźnił się w wykonaniu usług serwisowych - okresowej konserwacji i przeglądu urządzeń i instalacji

- łącznie 4 dni, czym naruszył postanowienia (...) umowy,

w usuwaniu awarii urządzeń - łącznie 7 dni, czym naruszył postanowienia (...) umowy. W związku z powyższym (...) Sp. z o.o. obciążyła powoda karami umownymi w łącznej kwocie 97.081,01 zł,

w tym na podstawie (...) umowy kwotą 45.304,45 zł i na podstawie (...) umowy kwotą 51.776,56 zł. Powód powyższe kwoty zapłacił (...) Sp. z o.o. w dniu 9 października 2009 roku

w związku z czym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda powyższą kwotę tytułem odszkodowania. Ponieważ powód wszelkie niezbędne dokumenty do ustalenia odpowiedzialności za szkodę przedłożył pozwanemu w dniu 23 listopada 2009 roku, Sąd uwzględniając 30 dniowy termin do wypłaty powodowi odszkodowania zasądził odsetki od dnia 24 grudnia 2009 roku.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na podstawie art. 98 k.p.c. i w związku z tym włożył na pozwanego obowiązek zwrotu kosztów procesu. Na zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.472 zł złożyły się: koszty zastępstwa procesowego adwokata w kwocie 3.600 złotych, kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 4.855 zł tytułem uiszczonej przez powoda opłaty od pozwu.

Z uwagi na fakt, iż pozwany przegrał proces niemal w całości, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U z 2010 r. Nr 90, poz. 594 j.t.)

w punkcie V wyroku Sąd nałożył na pozwanego obowiązek zapłaty na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Radomiu kwotę 427,08 zł tytułem wynagrodzenia biegłego oraz kwotę 1.150 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od rozszerzonego powództwa.

Ponieważ Sąd zauważył pomyłki rachunkowe w wyroku, sprostował je postanowieniem z dnia 26 listopada 2012 roku.

W złożonej apelacji pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) naruszenie art. 435, 436 i 822 kc w zw. z art. 34 i 35 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) poprzez bezpodstawne określenie zakresu obowiązku odszkodowania pozwanego oraz poprzez przyjęcie, że powód udowodnił podstawę prawną swojego roszczenia, a także jej rozmiar;

2) naruszenie art. 361 § 1 i 2 kc poprzez bezpodstawne przyjęcie, że niewywiązywanie się przez powoda z umowy zawartej z (...) Sp. z o.o., w związku z czym powstały opóźnienia w realizacji konserwacji urządzeń objętych umową, pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem;

3) naruszenie „art. 233 kpc” poprzez brak wszechstronnego rozważania materiału dowodowego;

4) naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn nieuwzględnienia przez Sąd zarzutu pozwanego dotyczącego zapisów umowy zawartej pomiędzy powodem a (...) Sp. z o.o.

Wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Na wstępie należy stwierdzić, że pierwszy zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 435, 436 i 822 kc w zw. z art. 34 i 35 ustawy

z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) jest całkowicie bezpodstawny i niezrozumiały, gdyż w uzasadnieniu apelacja przyznaje, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za wypadek jakiemu powód uległ w dniu 14.08.2009r. (k. 170), a to ten wypadek jest podstawą także przedmiotowego roszczenia odszkodowawczego.

Jak słusznie podkreślił Sąd I instancji, szkodą powoda jest tutaj strata jaką poniósł w postaci obowiązku zapłaty kary umownej (art. 361 § 2 kc).

W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia i wnioski Sądu I instancji i uznaje za własne.

Na istotę sporu wskazuje dalsza część uzasadnienia apelacji, a mianowicie skarżący pozwany twierdzi, że przedstawione przez powoda dowody nie uzasadniają odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, gdyż obciążanie powoda karami umownymi nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z w/w wypadkiem za który ponosi on odpowiedzialność i tego dotyczy drugi zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 361 § 1 kc.

Także i ten zarzut apelacji jest bezpodstawny.

Wbrew twierdzeniu apelacji Sąd I instancji prawidłowo bowiem ustalił, że taki związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 kc zachodzi, gdyż gdyby nie ten wpadek drogowy – powodujący konieczność pobytu przez powoda w dniach 14-28 sierpnia 2009r. w szpitalu – powód mógłby osobiście – jak dotychczas – wykonać naprawy i konserwację maszyn wynikające z umowy zawartej z (...) Spółką z o.o. i do opóźnień skutkujących nałożeniem na niego kar umownych w kwocie dochodzonego odszkodowania by nie doszło. Taki normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 kc nie musi być bezpośredni, gdyż może też być pośredni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.10.2012r., I CSK 665/11. LEX nr 1228533).

Jeśli chodzi o wysokość przedmiotowej szkody powoda to wbrew twierdzeniu apelacji jest ona niewątpliwa i została przez powoda wykazana złożonymi dokumentami i Sąd I instancji miał je na uwadze. Są to: wykaz opóźnień powoda w wykonaniu usług serwisowych (k. 17), dwie noty obciążeniowe powoda z dnia 1.09.2009r. (k. 18 i 19), dwa polecenia zapłaty tych kwot przez powoda (k. 30 i 31) i treść (...) tej umowy przewidującej taką karę umowną (k. 11).

Nie jest sporne ustalenie Sądu I instancji, że do przedmiotowego wypadku drogowego powód wykonywał przedmiotową umowę osobiście i co do zasady nie można stawiać mu zarzutu, iż już wtedy nie zatrudniał pracowników i nie korzystał z podwykonawców, na co zezwala mu(...)umowy, skoro powód sam „radził” sobie z terminowym wykonywaniem tej umowy, a wypadek jest zdarzeniem nagłym i nieprzewidywalnym.

W tym zakresie zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji „art. 233 kpc” (zapewne chodzi o art. 233 § 1 kpc) jest więc bezpodstawny.

Inaczej jednak zarzut ten, wraz z zrzutem, że powód nie dochował należytej staranności (taki też zarzut pozwany podnosił już przed Sądem

I instancji; k. 46 i 102), należy ocenić od czasu, gdy taki wypadek drogowy zaistniał i powód znalazł się w szpitalu (przebywał tam w okresie od 14 do 28 sierpnia 2009r.).

Wprawdzie nie można wymagać od osoby poszkodowanej (powoda), która trafia nagle do szpitala, że już następnego dnia powinna zatrudnić pracowników lub podwykonawców (skorzystać z uprawnień z (...)umowy), ale można i należy wymagać aby uczyniła to jeszcze przed opuszczeniem szpitala, gdzie przebywała 14 dni, a nie dopiero dnia 31 sierpnia 2009r.

Skoro dnia 31 sierpnia 2009r. powód mógł zatrudnić dwie osoby tj. ojca i wujka (zeznanie ojca powoda K. W., k. 95 v.) to z racji tego, że są to jego bliskie osoby, mógł to uczynić już wcześniej, gdyż nie twierdzi, iż było to niemożliwe (art. 231 kpc).

Nie czyniąc tego powód niewątpliwie przyczynił się do zwiększenia szkody (art. 362 kc), a to uzasadnia obniżenie dochodzonego odszkodowania, gdyż jest to zwykle niedbalstwo powoda.

Stopień tego przyczynienia się powoda jest znaczny i dlatego należy określić je na 50%, gdyż mamy tutaj do czynienia z profesjonalistą (osobą prowadzącą działalność gospodarczą), który dodatkowo w (...)umowy wyraźnie miał zastrzeżone takie uprawnienia i faktycznie dwie osoby (bliskie) zatrudnił, tyle, że dopiero od dnia 31 sierpnia 2009r.

Z tego względu zasądzone odszkodowanie należało obniżyć o 50% tj. do kwoty 48.540,50 zł (art. 362 kc) i z tego tytułu obniżyć też o połowę zasądzone koszty procesu tj. do kwoty 4.236 zł (art. 100 zd. 1 kpc).

Bez zmian pozostaje zaś orzeczenie o kosztach sądowych, gdyż dotyczą one uwzględnionego w całości i nie objętego apelacją zadośćuczynienia.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 i 386 § 1 kpc orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 in principio w zw. z art. 391 § 1 kpc, gdyż apelacja została uwzględniona w połowie.

26.06.2013r.

ZG/dk